

Ty też masz tak, jak ja
Czujesz, że cały świat sprzysiągł się przeciw nam
Biorę za gitarę i gram
Nana nananana, bo co pozostaje nam?
Zobacz sam, gdzie zabrnął świat
Stoimy u piekieł bram
I słyszeć mnie u ciebie tam
Ty nawet nie wiesz, że nie umiem grać
Robię to, bo czuję tak
Dzisiaj świat jest pełen kłamstw
Wystarczy że splice i mic mam
Chcę robić hajsy, jest majma
Dzisiaj nikomu nie starczy
Chłopacy robią freak-fighty, jak Najman

Mówią "Jak? What the fuck?
Mamy problem, Tede gdzie jest rap?
Tyle lat tu płynąłeś na tym, ty robisz ballady"
"Ale jak? What the fuck?
Mamy problem, Tede gdzie jest rap?
Tyle lat tu płynąłeś na tym, ty robisz ballady"

Po prostu mam taki dzień dziś
Nagrywam sobie piosenki
Cały świat pędzi na pętli
Moi ludzie biorą zapalniczki do ręki
I wszyscy liczymy te dziengi, ej
I blessing rzeczy wielki miej
Wysokich lotów i lądowań miękkich
Po nas przyjdą następni
I żeby life mieli piękny
Żeby kielich nigdy nie był empty
Żeby żyli w miłości i zdrowiu
A wrogów za krzywdy trawił ogień piekielny
I dzięki dla fanów, że są tu
Mimo moich odpalów i fikołków
Od S.P.O.R.T. do tego, co na końcu
Wszyscy podnoszą Wielkie Jo! znów

Mówią "Jak? What the fuck?
Mamy problem, Tede gdzie jest rap?
Tyle lat tu płynąłeś na tym, ty robisz ballady"
"Ale jak? What the fuck?
Mamy problem, Tede gdzie jest rap?
Tyle lat tu płynąłeś na tym, ty robisz ballady"

Ja tylko chcę godnie żyć
Grać melodie, zarabiać kwit
Tygodnie, trasy i te tematy
Zwiedzać świat, robić hajs
Nagrywać płyty, koncerty grać
Bawić się przy tym
Z życia korzystać i nic poza tym
Jeszcze raz, hej
Ja tylko chcę godnie żyć
Grać melodie, zarabiać kwit
Tygodnie, trasy i te tematy

Zwiedzać świat, robić hajs
Nagrywać płyty, koncerty grać
Bawić się przy tym
Z życia korzystać i nic poza tym